

Haratyk tuż za podium

Data publikacji: 1.07.2019 16:50

W nocy z niedzielę na poniedziałek najlepsi lekkoatleci rywalizowali w ramach Diamentowej Ligi, która tym razem zawitała do Stanów Zjednoczonych, a dokładniej do Stanford. Wśród kulomiotów nie zabrakło Michała Haratyka, a poziom konkursu stał na wysokim poziomie.

Michał Haratyk, fot. Wikimedia Commons

Wiele spodziewało się amerykańskiego tryumfu w kuli, ale radość gospodarzom popsuł Darlan Romani. Brazylijczyk ma za sobą najlepszy konkurs w życiu - czterokrotnie pokonywał granicę 22 metrów, a w najdalszym pchnięciu zmierzono mu 22,61, czym poprawił swój rekord.

Na drugim miejscu uplasował się Ryan Crouser (22,17), a na najniższym stopniu podium stanął Tomas Walsh (21,76). Zaraz za pierwszą "3" zakończył rywalizację Michał Haratyk. Zawodnik Sprintu Bielsko-Biała, który pochodzi z naszego regionu, stracił 15 cm do Nowozelandczyka - 21,71. Drugi z reprezentantów Polski - Konrad Bukowiecki - zajął dziewiąte miejsce.



Diamentowa Liga w Stanford, pchnięcie kulą:

1. Darlan Romani (Brazylia) 22,61 m
2. Ryan Crouser (USA) 22,17
3. Tomas Walsh (Nowa Zelandia) 21,76
- 4. Michał Haratyk 21,61**
5. Joe Kovacs (USA) 21,39
6. Darrell Hill (USA) 21,35

9. Konrad Bukowiecki 19,28

AP